

Palestyńczycy: "cudzoziemcy" w arabskim kraju

Khaled Abu Toameh

Palestyńczykom żyjącym w Iraku [odebrano](#) niedawno status równości praw, jaki mieli pod rządami Saddama Husajna. Teraz Palestyńczycy [skarżą](#) się, że są przedmiotem ataków ze strony irackich władz i różnych milicji.

Społeczność międzynarodowa wydaje się jednak ignorować te skargi. Ignorują je również zachodni aktywiści i organizacje praw człowieka, którzy określają się jako „propalestyńscy”.

Nikogo w społeczności międzynarodowej nie obchodzą Palestyńczycy, kiedy są atakowani przez swoich arabskich braci.

ONZ, Unia Europejska i rozmaite organizacje praw człowieka zwracają uwagę na Palestyńczyków tylko wtedy, kiedy znajdują sposób na obarczanie Izraela odpowiedzialnością za ich „cierpienia”.

Zamiast pomóc Palestyńczykom, którzy są w Iraku pozbawiani wolności, zabijani i torturowani, ONZ, UE i „propalestyńskie” grupy zajęte są wylewaniem nienawiści na Izrael.

Liczba Palestyńczyków w Iraku [spadła](#) z ponad 40 tysięcy przed 2003 rokiem do poniżej 6 tysięcy obecnie. Wielu Palestyńczyków zostało zabitych, rannych i aresztowanych przez władze irackie i różne milicje. Tysiące Palestyńczyków [uciekło](#) do sąsiednich krajów, włącznie z Syrią i Jordanią.

W 2018 roku ówczesny iracki prezydent, Fuad Masum [zaaprobował](#) Prawo Nr 76 z 2017 roku, które odebrało Palestyńczykom żyjącym w Iraku ich prawa i zaklasyfikowało ich jako „cudzoziemców”. To nowe prawo zastąpiło Prawo Nr 202 z

2001 roku, [wydane](#) przez Saddama Husajna, zgodnie z którym Palestyńczycy byli traktowani na równi z irackimi obywatelami i mieli wszystkie przywileje i prawa obywatelskie, takie jak ulgi podatkowe, możliwość pracy w ministerstwach i dostęp do edukacji i opieki zdrowotnej.

Źródła w Bagdadzie [ujawniły](#), że liczne irackie instytucje rządowe, włącznie z departamentem emerytur i ministerstwem handlu, przyjęły nowe kroki przeciwko Palestyńczykom, które są uważane za „niebezpieczne i nieludzkie”.

Publikowana w Londynie gazeta „Al-Araby Al-Jadeed” powiedziała, że te nowe [kroki](#) obejmują odebranie Palestyńczykom kuponów żywnościowych, jak również odmawianie im praw do emerytury oraz ponowne narzucenie opłat za opiekę zdrowotną i edukację. Dodatkowo Palestyńczykom [odmawia](#) się obecnie prawa składania podań o finansowane przez rząd projekty mieszkaniowe i prawa do rekompensaty dla ofiar zamachów terrorystycznych w Iraku.

Wysoki rangą iracki funkcjonariusz [powiedział](#) „Al-Araby Al-Jadeed”, że wiele ministerstw i instytucji rządowych zawiesiło miesięczne racje żywnościowe i wypłatę emerytur dla palestyńskich rodzin. Anonimowy pracownik [powiedział](#), że władze irackie „nie są świadome poważnych politycznych, moralnych i humanitarnych konsekwencji tych kroków dla Palestyńczyków”. [Dodał](#), że „głodzenie palestyńskich rodzin jest sprzeczne z arabskimi i islamskimi wartościami”.

Ahmed Hatem, 42-letni Palestyńczyk żyjący w Iraku, [powiedział](#) w reakcji na te karne posunięcia, że „po raz pierwszy Palestyńczycy czują się, jakby byli obcymi w Iraku”.

Inny Palestyńczyk, Nidał Ahmed, [powiedział](#), że Palestyńczycy w Iraku są „ofiarami biedy, głodu, zniszczenia, wygnania, terroryzmu i aresztowań”. Podkreślił, że palestyńskie wdowy i sieroty są [głównymi](#) ofiarami działań podjętych przez irackie władze. Ahmed [skarżył się](#) także, że Autonomia Palestyńska nie

robi niczego, by pomóc swoim ludziom w Iraku.

Palestyńska pisarka, Miriam Ali [powiedziała](#), że Palestyńczycy w Iraku są traktowani gorzej niż cudzoziemcy i inni Arabowie. „Palestyńczycy w Iraku są traktowani jak wyrzutki – [powiedziała](#). – Są atakowani przez władze irackie i niektórzy z nich stracili domy, pieniądze i przedsiębiorstwa”.

Inne panarabskie medium, Arabi21, [doniosło](#) w maju, że dziesiątki Palestyńczyków aresztowanych w Iraku są w „tragicznej sytuacji pod nieobecność uczciwych procesów i brak uwagi z odpowiedniej strony”.

Według tej relacji około 50 Palestyńczyków przetrzymywanych w irackich więzieniach [żyje w niepewności](#): niektórzy z nich zostali skazani na śmierć, podczas gdy inni otrzymali długie wyroki więzienia za ich domniemaną rolę w terroryzmie. „Aresztowania i trwające prześladowania skłoniły wielu Palestyńczyków do ucieczki z Iraku” – [stwierdzono](#) w tej relacji.

Palestyński badacz, Mohamed Abdullah [powiedział](#), że świata wydaje się nie obchodzić tragedia Palestyńczyków żyjących w Iraku. Wielu zatrzymanych Palestyńczyków, [powiedział](#), „porwały milicje, a potem przekazały irackim władzom”. Abdullah [twierdził](#), że oskarżenia o terroryzm wobec niektórych aresztowanych, były „sfabrykowane”. Mówił o dwóch palestyńskich braciach z miasta Mosul, skazanych na 20 lat więzienia za zamordowanie mężczyzny, który żyje. „Rodziny zatrzymanych cierpią w surowych i tragicznych warunkach po utracie żywiciela rodziny – [dodał](#) Abdullah. – mamy informacje, że zatrzymani są brutalnie torturowani”.

Gdzie są media? Gdzie są tak zwane grupy praw człowieka?

Palestyńscy aktywiści [mówili](#), że próbowali spotkać się z prezydentem Autonomii Palestyńskiej, Mahmoudem Abbasem, kiedy w marcu odwiedzał on Bagdad, ale odmówiono im. „Chcieliśmy spotkać prezydenta Abbasa, żeby powiedzieć mu o warunkach

Palestyńczyków w Iraku, ale zignorował naszą prośbę” – [powiedział](#) Palestyński aktywista Abu Yazan. – Prezydent Abbas zignorował nas. Nie spotkał się z żadnym Palestyńczykiem żyjącym w Iraku”.

Palestyńczycy z Iraku są także [źli](#) na ONZ za brak zainteresowania ich losem. W otwartym liście do ONZ przedstawiciele Palestyńczyków [napisali](#), że planują serię protestów, by żądać rozpoczęcia dostarczania im różnych usług od ONZ i jej agencji.

[Raport](#) opublikowany we wrześniu przez grupę o nazwie Muzułmańscy Uczni Iraku stwierdza, że Palestyńczycy w Iraku stoją w obliczu „tragedii” i żyją „w surowych i nie do opisanego nieludzkich warunkach” Ta grupa [powiedziała](#), że Palestyńczycy w Iraku „cierpią z powodu świadomego zaniedbania” i są „poddani systematycznej kampanii prześladowań i czystki etnicznej”.

Los Palestyńczyków w Iraku jest kolejnym przykładem dyskryminacji i represji, z jakimi spotykają się Palestyńczycy w wielu krajach arabskich.

Ponad 4 tysiące Palestyńczyków [zabito](#) w Syrii od początku wojny domowej w 2011 roku. Palestyńczycy w Libanie mają [zakaz](#) pracy w około 70 zawodach, takich jak medycyna, prawo i inżynieria oraz zakaz wstępowania do związków zawodowych. Nikogo nie obchodzi ci Palestyńczycy ponieważ zabijają ich i odmawiają im pracy ich arabscy bracia.

Palestyńczycy są ofiarami nie tylko swoich arabskich braci, ale także podwójnych standardów międzynarodowej społeczności, która kontynuuje ze swoją obsesją Izraelem.

[*Palestinians: "Foreigners' in an Arab County*](#)

Gatestone Institute, 24 grudnia 2019

Tłumaczenie: Małgorzata Koraszewska

<http://www.listywnaszegosadu.pl/dysydenci/palestynczycy-cudzoziemcy-w-arabskim-kraju>

Khaled Abu Toameh – urodzony w 1963 r. w Tulkarem na Zachodnim Brzegu, palestyński dziennikarz, któremu wielokrotnie grożono śmiercią. Publikował między innymi w „The Jerusalem Post”, „Wall Street Journal”, „Sunday Times”, „U.S. News”, „World Report”, „World Tribune”, „Daily Express” i palestyńskim dzienniku „Al-Fajr”. Od 1989 roku jest współpracownikiem i konsultantem NBC News.